

Miniona kadencja samorządowa pod wieloma względami była trudna i pełna wyzwań. Poza dłuższym czasem jej trwania musieliśmy zmierzyć się z pandemią koronawirusa, kryzysem uchodźczym i wieloma innymi sprawami ważnymi dla mieszkańców. Jak ten czas wspomina Adam Krzysztoń, Wiceprezes Zarządu ZPP, Starosta Łańcucki?

Kadencja, która powoli dobiega końca, była pełna wyzwań i bardzo nietypowa. Jak wspomina Pan ten czas?

Adam Krzysztoń: Mijająca kadencja była kadencją wyjątkową. W czasie jej trwania musieliśmy, jako samorządy powiatowe, zmierzyć się z dwoma poważnymi globalnymi kryzysami: epidemią koronawirusa oraz wojną na Ukrainie. Te wydarzenia sprawiły, że globalny kryzys ekonomiczny mocno wpłynął na realizowane inwestycje poprzez znaczący wzrost cen. Samorząd powiatowy zмага się z niedofinansowaniem w obszarze edukacji, opieki zdrowotnej czy transportu publicznego. Skutecznie korzystamy ze środków zewnętrznych by realizować inwestycje.

W mijającej kadencji Powiat Łańcucki został doświadczony powodzią, która zniszczyła dwa mosty oraz świeżo wyremontowaną drogę, które udało się odbudować.

Zapobiegając wykluczeniu komunikacyjnemu utworzyliśmy siatkę połączeń w transporcie publicznym. I tak z 4 linii doszliśmy do 22 linii obsługujących nasz powiat.

Jeżeli chodzi o współpracę międzynarodową, zacieśniliśmy współpracę z niemieckim partnerem – Powiatem Saarpfalz, co zaowocowało utworzeniem Sojuszu na Rzecz Wspólnoty i Pokoju w Europie i zacieśnieniem współpracy pomiędzy samorządami, członkami Sojuszu, z Polski, Niemiec i Ukrainy.

Dobra współpraca z samorządami gminnymi i wojewódzkim oraz wojewodą podkarpackim doprowadziła do realizacji szeregu inwestycji w infrastrukturę drogową, na którą nasz region czekał od dziesięcioleci (budowa wschodniej obwodnicy Łańcuta, budowa bezkolizyjnego przejazdu pod magistralą kolejową, przebudowa drogi krajowej).

Już pod koniec kadencji w 2023 r. doświadczaliśmy wydarzenia wyjątkowego. W podłańcuckiej Markowej miała miejsce Beatyfikacja Rodziny Ulmów, rodziny, która w czasie II wojny światowej poniosła śmierć za ukrywanie Żydów. Jest to wydarzenie bezprecedensowe, gdyż beatyfikowana została cała rodzina.

Niestety wojna na Ukrainie trwa. Województwo podkarpackie, a tym samy powiat łańcucki jest regionem leżącym przy granicy Polski z Ukrainą na terenie której toczy się wojna, granica ta jest jednocześnie wschodnią zewnętrzną granicą Unii Europejskiej. Agresja Rosji na Ukrainę, która rozpoczęła się w dniu 24 lutego 2022 r., wywołała lawinę zmian, których efekty, z pewnością, dzisiaj nie są jeszcze w pełni możliwe do oszacowania. Status regionu przyfrontowego, położonego na granicy gorącego konfliktu zbrojnego, gdzie lotniska strzeże bateria rakiet Patriot, nie może zostać niezauważony. Lotnisko w Rzeszowie jest i będzie głównym punktem przerzutowym dla tysięcy ton sprzętu wojskowego przesyłanego z państw zachodnich do Ukrainy. Agresja Rosji na Ukrainę spowodowała, że nasz kraj po raz pierwszy od zakończenia II wojny światowej musiał się zmierzyć z potężną falą migracji, i jest jednym z państw, które w najmocniejszym stopniu odczuwają konsekwencje wojny. Od jej wybuchu naszą granicę przekroczyło już ponad 4 mln Ukraińców, z czego najwięcej przez tereny Podkarpacia. Część z nich rozjechała się po innych krajach, część wróciła do siebie, ale szacunki

wskazują, że w naszym kraju wciąż przebywa 1,5-2,0 mln uchodźców wojennych. Skutki tej bezsensownej wojny dla Podkarpacia będą zależeć od tego, jak konflikt ten będzie przebiegać i kiedy się zakończy. Pesymistyczny scenariusz, a więc taki, w którym trwa ona długie lata, destabilizując trwale naszego wschodniego partnera, byłby dla nas bardzo trudny. W tym scenariuszu Podkarpacie ze swym bezpośrednim sąsiedztwem z Ukrainą i „gorącą” granicą będzie poddane dużej presji co już dzisiaj możemy obserwować w postaci blokad granicy i kolejkami sięgającymi naszego powiatu a jest to ok. 80 km od przejścia granicznego.

Pierwszym poważnym kryzysem, z którym przyszło się zmierzyć nam wszystkim, ale też władzom samorządowym była pandemia koronawirusa. Czy z perspektywy czasu jest coś, co by Pan zmienił jeśli chodzi o zarządzanie w tak kryzysowej sytuacji?

Adam Krzysztoń: Pandemia koronawirusa zaskoczyła wszystkich szeregiem regulacji i ograniczeń. Samorząd Powiatu Łańcuckiego przez cały czas lockdownu utrzymał obsługę mieszkańców, z zachowaniem obostrzeń sanitarnych. Wprowadziliśmy szereg rozwiązań, które pozwoliły na nieprzerwaną pracę urzędu, np. rezerwację kolejki online do Wydziału Komunikacji czy wykorzystanie narzędzi cyfrowych w obsłudze klientów.

Łańcucki szpital powiatowy został decyzją wojewody podkarpackiego przekształcony jednoimienny szpital zakaźny przeznaczony do przyjmowania i hospitalizowania osób zakażonych COVID-19. Wymagało to szybkich działań i dokonaliśmy tego bez szkody dla pacjentów. Było to duże przedsięwzięcie logistyczne, któremu podołaliśmy.

Wypracowane przez nas działania i współpraca ze służbami wojewody sprawdziły się w tej nowej, trudnej sytuacji kryzysowej.

Niedługo po pandemii zaskoczył nas wybuch wojny w sąsiedniej Ukrainie. Powiat łańcucki bardzo aktywnie włączył się w pomoc uchodźcom i osobom, które zdecydowały się zostać i bronić swojego kraju. Czy ta pomoc nadal jest kontynuowana?

Adam Krzysztoń: To prawda. Już od pierwszych godzin wojny na Ukrainie samorząd Powiatu Łańcuckiego włączył się w akcję pomocy humanitarnej. Utworzyliśmy magazyn obsługiwany w formie wolontariatu przez pracowników urzędu oraz powiatowych jednostek organizacyjnych. Już od pierwszych dni wojny Powiat Łańcucki stał się hubem dla pomocy spływającej ze świata i dystrybuowanej dalej na Ukrainę. Przy współpracy z innymi polskimi samorządami powiatowymi zakupiliśmy samochody, które zostały przekazane na linię frontu.

Współpraca z niemieckim partnerem, Powiatem Saarpfalz, poskutkowała przekazaniem Ukrainie chłodni do transportu krwi.

Niezwykle ważna jest również pomoc wytechnieniowa dla dzieci dotkniętymi działaniami wojennymi.

W ramach Sojuszu na Rzecz Wspólnoty i Pokoju w Europie dajemy Ukrainie również wsparcie w jej dążeniu do wstąpienia w struktury Unii Europejskiej oraz poczucie wsparcia w walce o niepodległość.

Od początku działań na rzecz wsparcia Ukrainy Powiat Łańcucki współpracuje z Fundacją Semper Fidelis na rzecz Archidiecezji Lwowskiej, która obecnie, w razie potrzeb, realizuje wsparcie dla Ukrainy.

Czego nauczyły nas te tragiczne wydarzenia? Czy da się z nich wyciągnąć jakąś lekcję?

Adam Krzysztoń: Obecne wydarzenia na świecie pokazują, że nie można być pewnym bezpiecznego, spokojnego funkcjonowania. Każde globalne problemy odbijają się na funkcjonowaniu wspólnot samorządowych.

Po tych kilku trudnych latach wiemy na pewno, że mieszkańcy naszych powiatów stają na wysokości zadania i chętnie włączają się w akcje pomocy potrzebującym. Czy to szycie maseczek ochronnych, wsparcie rzeczowe szpitala jednoimiennego w dobie epidemii czy pomoc wojennym uchodźcom, przyjęcie ich do własnych domów, przygotowywanie posiłków, pomoc rzeczowa i finansowa. Wiemy, że w tak dramatycznych sytuacjach możemy też liczyć na solidarną współpracę pomiędzy samorządami różnych szczebli.

Odnosnie szpitala, na pewno zmieniłbym zasadę działania. W pierwszym okresie pandemii koronawirusa całość walki z pandemią została zrzucona na CM w Łańcucie – było to działanie zbyt pochopne i spowodowało mnóstwo zawirowań włącznie z szykanowaniem mieszkańców naszego powiatu. Ostracyzm z jakim wówczas spotkali się mieszkańcy powiatu był dla nas wszystkich bardzo traumatycznym przeżyciem. Dużym problemem była też zmiana finansowania, która spowodowała w dalszej perspektywie ogromne problemy finansowe szpitala. Kolejnym dużym problemem była też duża chwiejność i zmienność decyzji (choćby dla szpitala odnośnie ilości łóżek covidowych czy wynagrodzeń personelu) na wszystkich szczeblach, która utrudniała działanie w czasie pandemii.

Dużo mówiło się też o innych wyzwaniach – finansach samorządowych, zapaści w systemie opieki zdrowotnej, problemach z którymi borykała się edukacja. Widzi Pan jakieś światło w tunelu w tych kwestiach? Jest szansa na zmiany?

Adam Krzysztoń: Struktura dochodów w powiecie to: subwencje 54 % , dotacje i dochody celowe 22%, PIT i CIT 15 %, różne dochody wynikające z ustaw 7 % a wpływy z podatków i opłat to zaledwie 3%.

Taka struktura dochodów powoduje, że możliwości powiatu w zakresie finansowania zadań ograniczają się wyłącznie do realizacji bieżących zadań wynikających z katalogu zadań dedykowanych dla powiatu. Natomiast realizacja inwestycji bez dodatkowego wsparcia ze strony rządu i lokalnych samorządów gminnych oraz korzystania z wypracowanych przez lata tzw. wolnych środków, które zapewniają wkład własny powiatu byłaby niemożliwa.

Liczne inwestycje zrealizowane przez powiat w ostatnich latach były możliwe właśnie dzięki rządowym funduszom i pomocy finansowej od gmin jak również wspomnianym wyżej wolnym środkom. Nie są to jednak dochody i przychody, na które powiat może liczyć co roku, są często jednorazowe i nie gwarantują bezpieczeństwa planowania w okresie wieloletnim a jedynie w roku bieżącym.

Stąd konieczna jest zmiana sposobu finansowania powiatów, która zapewni stabilność i bezpieczeństwo planowania właśnie w perspektywie wieloletniej, tak by to samorząd mógł wyznaczać kierunki jego rozwoju a nie tylko realizować bieżące zadania. Obecnie planowanie ograniczało się tak naprawdę do roku, góra dwóch lat. Obniżenie udziałów powiatu z PIT i CIT, mimo przyznawanych jednorazowych środków zwiększających kwotę udziałów i subwencji, spowodowało zachwianie planowania wieloletniego i utratę bezpieczeństwa co do zakończenia finansowania już rozpoczętych inwestycji.

Niezbędna jest również zmiana sposobu finansowania oświaty, ponieważ wysokość subwencji jest niewystarczająca. Niedoszacowanie subwencji oświatowej powoduje, że z roku na rok powiat dokłada coraz więcej środków własnych do utrzymania oświaty a jest to około 7 mln. zł.

Kolejny nie rozwiązany problem to kontraktowanie usług medycznych. System finansowania szpitali musi również zostać zmieniony.

Jak wynika ze struktury dochodów podatki i opłaty oraz tzw. pozostałe dochody to zaledwie 10 % dochodów ogółem. Oznacza to, że powiat nie ma takich możliwości jak np. gmina, która takimi możliwościami w formie podatków dysponuje.

Bez zmiany struktury dochodów jak również stabilności i powtarzalności ich otrzymywania działalność powiatów będzie polegała jedynie na realizacji podstawowych bieżących zadań bez możliwości decydowania samorządu o kierunkach rozwoju jego infrastruktury.

Szansę na zmiany finansowania powiatów można zwiększyć głównie poprzez wzmocnienie pozycji ZPP w procesach i pracach legislacyjnych i możliwości bezpośredniego dialogu władz samorządowych z władzami rządowymi.

Oдноśnie opieki zdrowotnej, po fatalnym roku 2022, czyli pocovidowym, aktualnie sytuacja poprawiła się. Nadal jest jeszcze wiele spraw do poprawienia i uregulowania. Z mojej perspektywy chyba najpilniejsza i najważniejsza jest sprawa związana ze stwierdzeniami zgonu (tzw. konerem). Kolejnym dużym tematem jest sprawa związana z DPS i ZOL/ZPO. Obecnie w tych ośrodkach są w zasadzie tacy sami pacjenci, a wymogi, wynagrodzenia personelu i sposób finansowania jest różny. Generalnie jest to sprawa wymagająca gruntownego i szybkiego dostosowania do obecnych warunków (starzejące się społeczeństwo, a z drugiej strony mające niskie uposażenie nie pozwalające na zabezpieczenie ich dalszego funkcjonowania).

Oдноśnie szpitala to najpilniejsze jest doprowadzenie do pełnego zbilansowania się. Aby udało się to osiągnąć potrzeba dalszego zwiększonego finansowania w oddziałach szpitalnych, tych które są niezbędne jak chirurgia, interna, pediatria czy ginekologia-położnictwo, bo koszt utrzymywania i funkcjonowania tych oddziałów jest większy niż przychód z NFZ. Dobrym rozwiązaniem byłoby np. wprowadzenie ryczałtu na utrzymanie oddziału położniczego, gdyż przy obecnej tendencji spadkowej oddział ten jest bardzo deficytowy. Podobnie sytuacja wygląda w zakresie rehabilitacji. Mamy bardzo dobry oddział świadczący kompleksowe usługi, bardzo wysoko wyszkoloną kadrę oraz wszelki potrzebny sprzęt, a NFZ płaci za dzień pobytu pacjenta mniej niż płaci się za dobę hotelu (nie w tym wielogwiazdkowym).

Na koniec chciałbym jeszcze, aby sensownie uregulować kwestie płacowe w służbie zdrowia.

Edukacja to kolejny obszar mocno niedofinansowany. Rosnące koszty funkcjonowania szkół i placówek oświatowych, sprawiają, że udział subwencji oświatowej, mimo corocznego przeznaczania większych środków przez budżet państwa, sukcesywnie spada w puli środków przeznaczanych przez samorząd na ich utrzymanie. Konieczne staje się zwiększanie środków własnych z przeznaczeniem na bieżące funkcjonowanie jednostek.

Konieczne jest jeszcze większe niż dotychczas przeznaczanie środków w ramach programów rządowych,

Kategoria: Wywiady

Opublikowano: środa, 17, kwiecień 2024 13:03

Małgorzata Orłowska

Odsłony: 1032

ministerialnych czy unijnych na modernizację i inwestycje w oświacie. Bez możliwości aplikowania o środki z tych funduszy czeka nas jedynie bieżące administrowanie szkołami, bez możliwości rozwoju.

Kolejną sprawą jest zwiększenie wsparcia dyrektora i administracji szkolnej wobec nakładających się obowiązków wynikających z wielu aktów prawnych.

MEN powinno podjąć prace nad wdrożeniem jednolitego systemu arkuszy organizacyjnych szkół i placówek oświatowych, ewentualnie innych programów służących obsłudze jednostek oświatowych.

Ważne jest podniesienie rangi zawodu nauczyciela nie tylko poprzez podwyżki wynagrodzeń ale także wprowadzenie nowego systemu pragmatyki służbowej, który zastąpi wysłużoną i wiele, wiele razy zmienianą Kartę Nauczyciela.

I na koniec, zmiana systemu finansowania oświaty niepublicznej, powiązanie jej z naliczoną subwencją, a nie wykazywaną liczbą wychowanków.

Jestem bardzo ciekawa Pana refleksji na temat tego, jak przez te 5 lat zmienił się samorząd powiatowy?

Adam Krzysztoń: Otworzyliśmy się na potrzebę młodzieży w decydowaniu o kierunkach rozwoju powiatu poprzez powołanie Młodzieżowej Rady Powiatu Łańcuckiego.

Uruchomiliśmy 22 linie autobusowe tworząc Powiatowy Transport Publiczny, co przeciwdziała wykluczeniu dużej części mieszkańców naszego powiatu.

Zrealizowaliśmy szereg inwestycji w infrastrukturę drogową, z odbudową 2 mostów zniszczonych po powodzi, remontem dróg, budową chodników.

Zainwestowaliśmy w budowę i przebudowę infrastruktury w powiatowym szpitalu (otwarcie nowego pawilonu zabiegowego, remont starego pawilonu zabiegowego).

Zrealizowaliśmy inwestycje w infrastrukturę edukacyjną i sportową. Dzięki temu przebudowaliśmy Bursę Szkolną, wyremontowaliśmy zabytkowy budynek na cele edukacyjne, zmodernizowaliśmy budynek kolejnej szkoły, realizujemy budowę drugiej już hali sportowej na potrzeby dwu szkół, zrealizowaliśmy budowę trzech kompleksów boisk przy szkołach powiatowych.

Rozpoczynamy dalsze inwestycje jak przebudowa kolejnej drogi czy przebudowę kolejnej szkoły.

Ratujemy zabytkowe budynki, gdzie pozyskaliśmy środki na remont pozyskanego nieodpłatnie od przedsiębiorcy budynku zabytkowego Muzeum Gorzelnictwa oraz na prace konserwatorskie łańcuckiej Fary.

Dzięki współpracy z samorządami gminnymi możemy realizować wspólnie zadania polegające na utrzymaniu dróg, przebudów dróg i budowę chodników.

Nowe budynki łańcuckiego szpitala, nowoczesne rozwiązania i utworzenie oddziałów klinicznych przełożyły się na zatrudnienie wysokiej klasy specjalistów.

Jak przez ostatnich pięć lat zmienił się samorząd powiatowy? Wywiad z Adamem Krzysztoniem

Kategoria: Wywiady

Opublikowano: środa, 17, kwiecień 2024 13:03

Małgorzata Orłowska

Odsłony: 1032

Utworzyliśmy, we współpracy z przedsiębiorstwem z branży lotniczej oraz wyższymi uczelniami kierunki poszukiwane na rynku pracy.

By zrealizować inwestycje skutecznie wykorzystujemy środki zewnętrzne z Unii Europejskiej, Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych, Rządowego Funduszu Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych, Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg, Rządowego Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej, Rządowego Funduszu Odbudowy Zabytków.

Programy te poskutkowały rozwojem i apeluję aby były one kontynuowane.

Jak ocenia Pan wydłużenie kadencji samorządu?

Adam Krzysztoń: Pięcioletnia kadencja (obecne wydłużenie miało charakter incydentalny) zdaje egzamin. Samorządy mają możliwość planowania na dłuższy okres co przekłada się na większe możliwości inwestycyjne. W mojej ocenie jest to dobra zmiana.